

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 7 grudnia 1911 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy i jego miejsca.

W Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki 3-ka.

Teatr Popularny. Dziś, wiecz. **Kontroler wagonów sypialnych** Jutro po poł. **Krakowskie zuchy** Jutro wiecz. **Koniec Mesjasza**

The Bo-Express Zielona 2. **Intrygi na dworze królów.** **Romans z basetką.**

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.

KALODONT

Miezbędny

Krem i Elikśir do Zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

(Wiedeń 8 czerwca 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.



departamentu do spraw gospodarki miejscowej.

Przedstawiciel rządu oświadcza, że projekt odpowiada potrzebom ludności miejscowej i dlatego rząd uprasza o przejście do obrad szczegółowych. Co się tyczy zmian, dokonanych w projekcie przez komisję samorządową, to rz. r. st. Gerbel zastrzega sobie prawo zabrania w tej sprawie głosu i wyrażenia opinii rządu, gdy dyskusja zatrzyma się na odpowiednich artykułach.

Następny mówca, przedstawiciel przemysłowców, Benningen, skłaniając się pobieżnie sam projekt, zatrzymuje się głównie na sprawie kurji narodowościowych. Zdaniem jego, rząd dobrze uczynił, że wprowadził do projektu osobne przedstawicielstwo żydów i to w sensie pewnych ograniczeń; ponieważ jest niezbędnym chronić ludność od tego, aby żydzi nie opanowali życia ekonomicznego miast. W konkluzji mówca popiera projekt i zaleca jego przyjęcie.

Następuje zapisywanie się posłów do głosu.

Na liście jest 22 mówców, wśród których posłowie polscy: Grabski i Jaroński. Uchwala Dumy listę mówców zamknięto.

Posel Grabski złożył następującą **deklarację Koła polskiego.**

Miasta nasze — czyta Grabski — są zarządzane od r. 1866 przez magistraty mianowane. W tym samym czasie w Rosji działa już oddawa samorząd miejski. Najwyższy Ukaz z dnia 25 grudnia zapowiada kres tej anomalii i w swym punkcie 7 poleca wprowadzenie ustroju samorządowego miejskiego i ziemskiego wszędzie tam, gdzie go dotychczas nie było, między innymi w Królestwie Polskiem.

W ten sposób rozpoczęły się prace ministerjalne nad opracowaniem projektów samorządnych dla Królestwa. Od r. 1905 projekty te są już mniej lub więcej gotowe, lecz dalszy bieg rzeczy został powstrzymany i dopiero w roku 1910 projekt samorządu miejskiego wniesiono do Dumy. Ta zwłoka miała skutki wielce niekorzystne. Od lat 7 miasta polskie oczekują napróżno na samorząd, a taka tymczasowość odbija się bezpośrednio na gospodarce miejskiej.

Miasta oczekiwały samorządu — czyta dalej Grabski — więc wszystko tam odkładano na później. Trudno dać obraz szkód, jakie poniosła wskutek tego ludność. Wobec braku samorządu nie można było mówić ani o sprawach oświatowych w szerszym zakresie, ani nawet o zaprowadzeniu kanalizacji, o ulepszeniu szpitalnictwa i tym podobnych przedsięwzięciach, mających zasadniczą doniosłość dla życia miejskiego. W ten sposób zapowiedź samorządu, tak długo

nierealizowana, wywołała wyniki bezpośrednio ujemne.

Ale i obecnie jeszcze Królestwu grozi niebezpieczeństwo, że samorząd miejski, lubo się już o nim mówi w Dumie, nie będzie wprowadzony w życie, tak samo jak za czasów pierwszych dwóch Dum. W ten sposób wskazówki Najwyższej Woli dotychczas nie zostały wykonane.

Polacy na losy projektu wpływ żadnego nie posiadają. Ich opinie nie są tu brane pod uwagę. To, co, zdaniem naszym, polepsza projekt, inni pożywiają za nie do przyjęcia, i odwrotnie: niektóre, proponowane tu poprawki mogą spacyfikować zupełnie zadania samorządu i odegrać rolę fatalną.

Wogóle sam projekt, niezależnie od takich lub innych poprawek, jako opracowany przez ministerjum, nie może całkowicie odpowiadać naszym potrzebom. Ciasne granice kompetencji samorządu, jego silna zależność od administracji, wszystko to dalekie jest od istotnej idei samorządnej, od naszych poglądów na cel i zakres gospodarstwa lokalnego. Mimo jednak to wszystko sądzimy, że nawet ten ułomny projekt wyższy jest od dotychczasowego systemu i mógłby przyczynić się do pewnego polepszenia naszego życia miejskiego, do ożywienia naszej gospodarki lokalnej. Dlatego też koło polskie wypowiada się za przyjęciem projektu komisji, bez wprowadzenia do niego jakichkolwiek bardziej zasadniczych zmian. Ażeby zaś nie zatrzymywac jak najszybszego przyjęcia projektu, koło zrzeka się zgłoszenia don tych poprawek, które w innych warunkach pożytywałyoby za niezbędne.

Hr. Uwarow oświadcza, że progresiści, pomimo pewnych ciemnych stron projektu, również uważają go za krok naprzód, zwłaszcza dla Królestwa Polskiego i dla tego głosować będą za przejściem do czytania według artykułów. Jako strony ciemne progresiści uważają przegródki nacjonalistyczne. Rzeczą też jest nielogiczną pozbawienia duchowienstwa prawa udziału w wyborach. Niezrozumiałe, dlaczego pozbawieni zostali prawa niektorzy wyłącznie na mocy uchwał klubów szlacheckich. Nie mniej jest rzeczą ułomną nadanie praw wyborczych kobietom — właścicielkom domów, pozbawienie zaś tych samych praw kobiet — lokatorów.

Masłennikow uważa za niedostatek w prawie ograniczenia praw żydów w miastach Królestwa Polskiego, w których stanowią olbrzymią większość zdumiewa się, dlaczego potrzeba była wprowadzać do projektu postanowienie które nadaje rządowi z Najwyższego ze-

Teatr Popularny **Poniedziałek** 11 grudnia 1911 r. **"PAPA"**
Benefis Karoliny Texlowej,
na który uprzejmie zaprasza benefisantka.

WARSZAWSKA chemiczna **Władysława PIĘTKI**

PRALNIA i farbiarnia

Łódź, Piotrkowski. № III. I filja " " 167. II filja " " 84. Telefonu 851.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko, dokładnie i tanio. r4399-214-1

Czas odnowić prenumeratę. Samorząd miast.

Wczoraj w Dumie państwowej rozpoczęły się, zgodnie z porządkiem dziennym, udziały nad projektem samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Referuje poseł bessarabski, Sinadino, nacjonalista, uważany za znawcę spraw samorządowych.

Referent daje przedewszystkiem krótki rys historyczny projektu samorządu, potem wyklada samą jego istotę, zatrzymując się dłużej nad sprawą kurji narodowościowych, wreszcie akcentuje niektóre inne osobliwości projektu, różniące go od samorządu rosyjskiego. W konkluzji referent prosi o przyjęcie projektu.

Następnie zabiera głos przedstawiciel rządu, rz. r. st. Gerbel, naczelnik

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.

Czwartek, d. 7 grudnia 1911 r.
Dziś: Ambrozego.
Jutro: Niep Poczęcie N. M. P.

Handwritten notes and signatures in blue ink at the bottom of the page.

zwolenia zawieszają działalność samorządu miejskiego na czas nie dłuższy niż dwa lata z zamianą na zarząd administracyjny.

Szczepkin twierdzi, że projekt stanie się nietylko martwą przyszłością dla Królestwa Polskiego, lecz groźnym napomnieniem, że i centralna Rosja otrzyma taki sam surogat samorządu miejskiego. Rząd proklamuje, że samorząd miejski Królestwa Polsk. nie powinien być polski, lecz podległy rosyjskiej idei państwowej, jednocześnie, zamiast kroków w celu połączenia zaleca kroki do dalszego rozłączenia. Rząd odcina od udziału w wyborach miejskich olbrzymie masy ludności, dopuszczoną zaś do urn wyborczych resztę ludności dzieli na kurje narodowościowe.

Wyraziwszy zdumienie dlaczego projekt ogranicza prawa wyborcze kobiet, mówca zatrzymuje się nad pozbawieniem żydów prawa do sprawiedliwego przedstawicielstwa. Konstytucyjni demokraci uważają wszelako za rzecz możliwą przy niewątpliwych niedokładnościach projektu przejść do czytania go według artykułów w nadziei poprawienia projektu przez wniesienie poprawek.

Bułat domaga się wprowadzenia wyborów na zasadzie powszechnego prawa wyborczego i widzi w kurjach nacjonalistycznych tylko rozpalenie nienawiści plemiennych i wzajemnej nienawiści narodowościowej, że interesy narodowościowe byłyby zupełnie zabezpieczone przy powszechnym prawie wyborczym przy systemie proporcjonalnym.

Mówca podtrzymuje konieczność wprowadzenia do biurowość w stosunkach wewnętrznych między organami samorządu miejskiego języka polskiego, a w tych powiatach gub. suwalskiej, w których przewagę stanowi ludność litewska — języka litewskiego.

Nissełowicz krytykuje proponowany podział liczby radnych kurji żydowskiej i twierdzi, że nawet tam, gdzie żydów niema, gospodarka miejska nie idzie lepiej, a może być gorzej. Mówca widzi sprawiedliwe wyjście w wyborach proporcjonalnych, zabezpieczających każdej mniejszości odpowiednią część udziału w samorządzie miejskim. Powołując się na mowę Grabskiego, Nissełowicz stwierdza, że polacy wypowiadają się za równouprawieniem żydów tylko wtedy, kiedy jest to dla nich korzystne.

Bar. Czerkassow zaznacza, że projekt ma zapewnioną znakomitą większość w Dumie i należy tylko się obawiać jednego, czy przejdzie przez następne instancje. Żydzi zaś powinni pamiętać, że większość narodu traktuje ich zupełnie ujemnie, jako złe konieczne, lecz nie pragnie rozszerzenia tego. Polacy znają znużenie i dlatego nie oponują przeciwko ograniczeniom żydowskim. W konkluzji Czerkassow zaznacza, że projekt stanowi pierwszy stopień w sprawie pociągnięcia polaków do samorządu i od ich rozsądku będzie zależało dalsze rozszerzenie tej zasady.

Babiański oświadcza, że przeważna część wykształconego społeczeństwa niewątpliwie stoi na gruncie równouprawnienia żydów. Jeżeli zaś polacy w danej chwili nie oponują przeciwko ograniczeniom żydów, jak również nie domagają się rozszerzenia praw dla języka polskiego, to jedynie aby zabezpieczyć projektowi możliwość szybkiego przejścia, gdyż w obecnym stanie rzeczy żyć dalej jest niepodobnym.

Jaroński oświadcza, że Koło polskie będzie głosowało za projektem w redakcyjnej komisji, gdyż wobec dzisiejszego kierunku nie podobna oczekiwać, aby rząd zrzekł się przywilejów dla rosjan. Co zaś dotyczy sprawy żydowskiej, to Koło uważa, że wprowadzać w chwili obecnej samorząd do miast polskich bez ograniczeń względem żydów byłoby rzeczą zupełnie nie do pomyślenia. W całym państwie żydzi podlegają wielu ograniczeniom. Pozostawienie pełnego równouprawnienia w miastach polskich doprowadziłoby do takiego napływu żydów z innych miejscowości, że sprawa żydowska dziś już bardzo zaostrowa w Królestwie Polskim, stając się sprawą nie do wytrzymania. Z tych względów Koło wypowiada się za redakcyjną komisją o żydach w tej redakcyjnej, jaka została uchwalona przez komisję. (Okłaski centrum i na prawicy).

Timoszkina aprobuje projekt, gwarantujący interesy mniejszości rosyjskiej i wyraża nadzieję, że rząd nie omisszka opracować takiego samego projektu dla kraju zakaukaskiego, gdzie są niezabezpieczone interesy ludności rosyjskiej.

Fridman twierdzi, że wśród ludności żydowskiej, która stanowi 40 proc. ludności miast, projekt wywoła uczucie goryczy. Polacy stanowią większość i dlatego nie potrzebują specjalnej rękomy dla swych praw.

Szczetinin motywuje proponowaną przez siebie formułę, która uznaje konieczność wniesienia przez rząd projektu co do zmiany ustawy miejskiej 1892 r. w stosunku do samorządów miejskich w guberniach zachodnich, odpowiednio do życiowych i politycznych właściwości kraju.

Łuczycycki, uważając, że większość, dążąca, wskutek tendencji nacjonalistycznych, do szybszego rozstrzygnięcia sprawy chełmskiej, nakłada pieczęć milczenia na sprawę poważniejszą i bardziej interesującą kraj, niż sprawa chełmska, zrzeka się głosu.

Aleksiejew oświadcza, że on i jego przyjaciele witają projekt z zasadniczego punktu widzenia, szczególnie wobec niezadowolających nikogo na miejscu prowadzenia spraw gospodarczych przez magistrat, który, dając niekiedy powody do rzucania wyrzutów pod adresem państwowości rosyjskiej i rządu rosyjskiego, nie daje istotnych gwarancji zabezpieczenia rosyjskich interesów państwowych.

Ogólne rozprawy ukończono.

Biełousow oświadcza, że ze względu na zbyt długie rozprawy socjalistycznych, będąc pozbawieni możliwości dostatecznie jasnego oświetlenia machinacji zakulisowych kierowniczki większości Dumy, a biorąc pod uwagę, że projekt, zbudowany na zasadach kurjalności, skierowany jest do podniecania uczuć nacjonalistycznych w Królestwie Polskim, będą głosowali przeciwko przejściu do czytania projektu według artykułów.

Do motywów głosowania przemawia Fridman i mniema, że polacy, którzy nie dopuścili ani do jednej z trzech Dum przedstawicieli ludności żydowskiej Królestwa Polskiego i którzy mają obecnie liczną grupę żydów, przez to samo wzięli na siebie obowiązek obrony interesów ludności żydowskiej w Królestwie Polskim.

Tęgo obowiązku polacy nie usiłują wypełnić. Obrażając dzisiaj bezprawia żydowskie, polacy nie powiększają sławy młotącego wołność narodu polskiego i nie rozniecają twórczego spokoju wśród ludności swej ojczyzny.

Posłowie żydowscy głosować będą przeciwko przejściu do czytania szczegółowego. (Okłaski na lewicy).

Nissełowicz oświadcza, że polacy wystawili sobie świadectwo ubóstwa umysłowego i dali się poznać jako naród niekulturalny, dzięki i pragnący ograniczyć innych dlatego tylko, że nie są w stanie walczyć innymi, legalnymi i dozwolonymi środkami. (Hałas. Prezes dzwoni).

Duma uchwała przejście do szczegółowego czytania projektu.

Duma przechodzi do dyskusji szczegółowej.

Przy art. 1-ym Grabski proponuje kompetencję samorządów miejskich uzupełnić opieką nad wzajemnym ubezpieczeniem od ognia, oraz działalnością w kierunku usunięcia nadmiernej drożyzny mieszkaniowej.

Artykuł uchwalony zostaje z poprawką Grabskiego.

Artykuły 2 do 5 uchwalone zostają bez dyskusji.

Przy artykule 6-ym, zapewniającym zarządowi miejskiemu monopol na rzeź bydła i utrzymanie rzeźni, Bułat oświadcza, że przeciwny jest temu, artykuł bowiem wymierzony jest przeciwko drobnemu, uczciwemu przemysłowi.

Artykuł 6-ty uchwalony zostaje w redakcyjnej komisji z wyłączeniem monopolu na rzeź bydła.

Postawiony zostaje i uchwalony wniosek, ażeby przerwać dyskusję nad projektem o samorządzie do poniedziałku, posiedzenie zaś piątkowe i sobotnie poświęcić rozważeniu projektu chełmskiego.

Przeciwko wnioskowi oświadcza się Bułat i Szingarew, za: biskup Eulogiusz i bar. Czerkassow.

Skandal patrijotyczny.

Z tajników „czarnych” organizacji co pewien czas wypluwa na światło dzienne jakaś tajemnicza historia, która wreszcie kończy się w „bohaterki” sposób. Po wzajemnych wymyślaniach w prasie, po bezkrwawych pojedynkach, przyszła kolej na najbardziej odpowiednią dla nich formę zatławiania spraw honorowych. Oto, co piszą gazety rosyjskie o nowym skandalu patrijotycznym:

Dn. 1 b. m. w Petersburgu w „klubie rosyjskim” odbył się ciekawy odczyt prof. Nikolskiego p. l. „Czwarty nowy kurs polityczny a nasze przekonania”.

Na odczyt tym zebrała się „śmietanka” towarzyska. Prelegent charakteryzował rządy czterech następujących po sobie premierów: Goremykina, hr. Wittego, Stołypina i Kokowcowa. Niezwykle ostro krytykował prelegent hr. Wittego i Stołypina, szczególnie tego ostatniego, uważając go za dobrego człowieka, lecz niezdołanego męża stanu z „politycznym światopoglądem”.

Między innymi prof. Nikolski wspominał i o rewelacjach akademika Sobolewskiego, dotyczących się „brudnych pieniędzy”, jakie pobierał członkowie prawych organizacji. Obecny na sali hr. Kononowicz w tym miejscu krzyknął: „To nieprawda, on łże”.

Wkrótce po tem zjściu zarządzono przerwę, podczas której pos. Markow (2) zwrócił się do prof. Nikolskiego ze słowami: „Tak mówić mógł tylko prowokator, albo...”

Profesor Nikolski, nie czekając, wymierzył p. Markowowi (2) silny policzek. P. Markow (2) również policzkuje Nikolskiego. Powstaje hałas, ogólne poruszenie na sali. P. Puryszkiewicz z zacisniętymi pięściami chce rzucić się na Nikolskiego, lecz zostaje powstrzymany przez jakąś damę. Markowa (2) otacza ją zwartym kołem: Puryszkiewicz, Wołojew, Obraszow, Zamysłowski i inni. Gdy Markow (2) skierował się w stronę sceny, nieznaną damą uderza go w kark. P. Markow (2) zachowuje jednak spokój i zwraca się do otaczających z zapytaniem, kto jest owa nieznaną damą, czy ma męża i t. d. Ktoś z publiczności daje na to pytanie wyczerpującą odpowiedź.

Na sali, podczas gdy Markow (2) naradza się z przyjacielami w oddzielnym pokoju, powstaje ożywiona dyskusja. P. Puryszkiewicz polemizuje z prof. Nikolskim. Ktoś wykrzykuje: „hańba stołypinowcom”. Ktoś proponuje podać prof. Nikolskiemu adres z wyrazami współczucia. Po długich debatach zebrań powoli zaczynają się rozchodzić.

Na skutek tego wzajemnego policzkowania, Markow (2) wyzwiał na pojedynkę Nikolskiego, oraz męża damy, która poczęstowała go „prawdziwie rosyjską” pięścią.

Omawiając ten nowy skandal patrijotyczny „Riecz” zaznacza, że dla każdego bezstronnego obserwatora było oczywiste, że atmosfera jest zbyt przesycona elektrycznością, że burza musi wybuchnąć.

„Wszystko to jest naturalne i nieuniknione, i inaczej nie mogło się skończyć”. A mimo to bójka w klubie rosyjskim, w obecności gości, wysokich urzędników państwowych i duchownych, jest niespodzianką. Nietyle nawet sama bójka, ile powód do niej. W rzeczywistości „nieporozumienie” wyniknęło z powodu tego, że Nikolski wspominał o „brudnych” pieniądzach. Oto o co obrażali się Markow i Puryszkiewicz i żądali wyjaśnień, które zakończyły się potężnymi policzkami.

„Czyż powinni byli się oni obrażać? Dlaczego nagle oburzyli się? Zlitujcie się! Nie mówimy już o tem, że Puryszkiewicz jawnie oskarżano o zorganizowanie zabójstwa, i on nie obraził się. Zapomnijmy, że Markowowi jawnie zarzucano ukrycie pobranego stempla, a w tych dniach ogłoszono obrażającą historję, jak to pod jego potężnym protektorem zarząd powiatu szczyrowskiego dostał się w ręce przestępców kryminalnych. Lecz czegoż panowie patrijoci nie pisali wzajemnie o sobie, jakich przestępstw nie zarzucali sobie wzajemnie!

I nie obrażali się; wszyscy wysoko zadzierali głowy, ponieważ, jak słusznie

powiedziano, dla wojny potrzebne pieniądze, pieniądze, pieniądze. A pieniądze mają, więc na resztę mogą zupełności napluć. Nazywając go dziełem, zabójcą, a jemu wszystko je nie uważa tego za obrazę. A tu nie z powodu takiej drobnostki, „brudny” pieniądze cały skandal i to w obecności zaproszonych gości. Biedny Nikolski — dlaczegoż stał się kozłem ofiarnym?

„Riecz” zaznacza, że bójka w klubie była przedwczesna. Wszyscy bowiem spodziewali się jej dopiero na zjeździe czarnej sotni w Moskwie.

Wiadomości ogólne.

○ Nietykalkość osobista. W specjalnej komisji Izby państwowej, powołanej do rozważenia rosyjskiego habeas corpus w postaci „ustawy o nietykalkości osobistej”, przystąpił nareszcie, po długotrwałej bezczynności do rozważenia projektu rzeczony wy. Projekt ten, datujący się jeszcze roku 1907, był już raz rozważany w komisji Izby, lecz wtedy wnioski komisji nietykalkości wypadły tak reakcyjne, że Izba zaraz je odrzuciła i skierowała projekt do nowej specjalnej komisji, zamienionym składzie członków.

○ Wyjaśnienie. Generalny gubernator wyjaśnił, iż za warszaty uważać wszelkie zakłady do produkcji ręcznej, bez jakichbykolwiek maszyn, nie posiadające żadnych oficjalnych urzędzeń, jako to: ognisk, kotłów do gotowania, pieców do wiania i t. d., choćby nawet liczba robotników w tych zakładach przewyższała 16 ludzi.

Ze świata.

□ Obchód polski w Berlinie. W niedzielę kolonja polska w Berlinie uczęstowała na obchód wawicki. Z powodu ustawy, w której zabraniającej przemawiania polsku, przemówień żadnych nie nastąpiło, natomiast wszystkim uczestnikom rozdano broszurę Stanisława B. zawierającą życiorys Mickiewicza do czytania podczas urzędzonej uroczystości.

W obchodzie uczestniczyła ogólna liczba publiczności polskiej.

Z Cesarstwa.

△ Echo dymisji Tołmaczewa. P. o. naczelnika m. Odessa pułkownik Rewa odmówił organizacji monarchicznemu pozwolenia na odprawienie wyjeżdżającego gen. Tołmaczewa z chorągwiami i sztandarami.

Na obiedzie pożegnalnym Tołmaczew oświadczył, że „misja” jego jeszcze nie skończona.

Na tym samym obiedzie dwaj urzędnicy do szczególnych poleceń — Cukkidze i Skuridin, podejrzewając się wzajemnie o brak szacunku dla Tołmaczewa, grozili sobie rowerami.

Teraz po dymisji gen. Tołmaczew wyszła na jaw historia z leżnicą, zamkniętą w swoim czasie przez generalny Komitet leżniczy zaskarżył to rozporządzenie do Senatu, a Senat je zniósł, lecz gen. Tołmaczew ukrył rezolucję Senatu, a nawet na parę dni przed nastąpieniem swoim zamknął leżnicę. Obecnie komitet zwrócił się do p. o. naczelnika miasta z prośbą o otwarcie leżnicy w myśl rezolucji Senatu, oraz o zniesienie ostatniego rozporządzenia jako noszącego tylko charakter zemsty.

△ Kasający patrijota. Na jednej z ulic w Petersburgu jakiś turek w czasie sprzeczki z włoskiem o wojnę włosko-tureckiej, odgryzł temu ostatniemu ucho.

△ Likwidacja Tow. „Nauka”. Na zgromadzeniu likwidacyjnym robotniczego Tow. kulturalno-oświatowego „Nauka”, zamkniętego przed paru tygodniami, postanowiono zwrócić się ze skargą do Senatu oraz prosić przedstawicieli robotników w Dumie państwowej o wniesienie projektu o swoich bodzieżkach.

Z LITWY I RUSI.

× **Kara prasowa.** Redaktor „Dziennika Kłowski” p. St. Zieliński, skazany został w drodze administracyjnej za wydrukowanie w numerze 295 felietonu pt. „Bez maski” i w numerze 297 artykułu pt. „Nowy cios” i notatki w numerze 302 pt. „Rugowanie polaków” — na 300 rb. grzywny lub dwa miesiące więzienia.

× **Nowe pismo.** P. Antoni Narbut otrzymał koncesję na wydawanie w Wilnie codziennego pisma w języku polskim pt. „Mały Kurjer”.

Wiadomości krajowe.

+ **Konfiskata.** W redakcji „Kurjera Polskiego” skonfiskowano resztki numeru tego pisma z dnia 10 listopada r. b. zaś w redakcji „Słowa” — z dnia 11 listopada.

Z „Koła Panien”.

Naznaczone na wtorek ogólne zebranie „Koła Panien” nie doszło do skutku ze względu na niedostateczną ilość przybyłych osób. Odbędzie się we wtorek dn. 12 b. m. o godz. 8 i pół w lokalu własnym przy ul. Przejazd 12 m. 12, i bez względu na ilość zebranych będzie prawomocne.

Dla zaznajomienia szerszej publiczności z działalnością tej pożytecznej instytucji, podajemy, co następuje.

Pomimo trudności pieniężnych, szwalnia założona przed kilku laty przez Tow. „Koła Panien” rozwija się bardzo pomysłowo, mieszcząc w lokalu obecnie z górą 40 dziewcząt.

Zamówienia z miasta napływają coraz obficiej, a odbierana robota jest staranna, w zupełności zadowolającą klientelę.

Pracownice uczyniły otwarcie, dając swą pracę pomoc zarządzającej w wykonywaniu zamówień, otrzymując wyjątkowo w sumie 1 rub. tygodniowo.

Od nowego roku szkolnego wprowadzono w szwalni dział guzikarstwa i robót włóczkowych, które cieszą się ogromnym powodzeniem, ze względu na urwałność i staranne wykończenie.

Prócz tego odbywają się w szwalni codziennie pogadanki dla dziewcząt, zarządzane przez specjalistkę, a dwa razy tygodniowo wydawane są dzieciom książki do czytania.

Zarząd „Koła”, dbając nie tylko o stronę moralną i duchową dzieci lecz i o fizyczną poddał je badaniu lekarskiemu, które wykazało iż są zupełnie zdrowe z wyjątkiem jednego.

Staraniem d-ra Ruegena umieszczono je w szpitalu.

W dniu 21 grudnia r. z. urządzono „Choińkę” przy której rozdano działwie łakocie, przed wakacjami zaś — podarki.

Wakacje trwały od 3 lipca do 1 września r. b.

Między innymi wydatkami z kasy Koła wyasygnowano jeszcze 50 rubli dla pewnej biednej wdowy, jako kaucję na założenie filii cukierniczej.

Sprawozdanie kasowe wykazuje następujące cyfry:

Dochód przyniósł 1,401 rb. 43 kop.; rozchód wyniósł 1,472 rb. 35 kop., a zatem deficytu było 70 rb. 82 k., który pokryto z sumy 1,629 rb. 07 kop. znajdującej się w Wasz. Banku Handlowym. Z tegoż Banku przeniesiono do Tow. Wzajemnego Kredytu Handlowo-Przemysłowego w Łodzi 1538 rb. Pozostawione saldo w kasie na bieżące wydatki wyniósł 20 rb. 15 kop.

Przewidywany preliminarz budżetu na rok 1911-12 przedstawia się w przychodzie 1,650 rb. a w wydatkach 1,600 rubli.

Stan majątkowy „Koła” stanowi 1,923 rb. 50 k.

Długów i zobowiązań „Koło” nie ma żadnych.

Zwykłym zwyczajem zarząd „Koła” zapowiada na dzień 5 stycznia r. p. dobiec bal, który niestety nie może się odbyć z powodu powodzi.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na szóste z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

w teatrze Popularnym,
które odbędzie się
we wtorek 12 grudnia,

wybrałiśmy sensacyjną sztukę w 5 aktach, znakomitego dramaturga francuskiego, Adolfa D'Enneryego p.t.

Dwie sieroty

Sztuka ta, pełna scen realnych, która chwilami wzniesie śmiech home-ryczny w całym audytorjum, a chwilami wyciska łzy z oczów słuchaczy, dostępną jest dla wszystkich.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego po następujących cenach:

Łoże po rb. 1.80.	
Krzesła w 1, 2 i 3	— 60 kop
" 4, 5, 6 i 7	— 48
" 8, 9, 10, 11 i 12	— 42
" 13, 14 i 15	— 37
" 16, 17 i 18	— 32
" pozostałe	— 27
" boczne bliższe	— 40
" dalsze	— 32
" najdalsze	— 25
Balkon 1 rz.	— 35
" 2 i 3	— 30
" 4 i 5	— 25
" 6, 7 i 8	— 20
Galerja numerowana	— 20
Nienumerowana	— 12
Szatnia i programy bezpłatnie.	

KRONIKA.

„Gradonaczałstwo” w Łodzi.

Dzienniki donoszą, że obecnie w sprawie utworzenia w Łodzi „gradonaczałstwa” odbywają się dość często narady tutejszych wielkich przemysłowców zbierane są także różne dane statystyczne, potrzebne do opracowania memoriału, stwierdzającego konieczność utworzenia w Łodzi oddzielnej jednostki administracyjnej, niezależnej zupełnie od piotrkowskiego rządu gubernialnego.

Memoriał w sprawie utworzenia w Łodzi „gradonaczałstwa” będzie opracowany wkrótce, a w początkach stycznia r. p. zawiezie go specjalna delegacja od tutejszych fabrykantów i przemysłowców. W skład delegacji wchodzi pp. Robert Schweikert, dr. Alfred Biederman Maurycy Poznański, Ernest Leonhardt oraz jeszcze dwóch fabrykantów.

Delegaci mają złożyć memoriał prezesowi Rady ministrów, p. Kokowcewowi, oraz ministrowi spraw wewnętrznych p. Makarowowi.

== (a) **Wizytacja szkół handlowych.** Przyjechał do Łodzi inspektor Okręgowy wydziału naukowego ministerjum handlu i przemysłu Chłodowski w celu wizytacji szkół handlowych w Łodzi.

Dziś rano p. Ch. zwiedził najpierw szkołę handlową Stowarzyszenia pracowników handlowych przy ulicy Długiej nr. 45, skąd następnie udał się do szkoły handlowej zgromadzenia kupców i przemysłowców m. Łodzi na ulicy Dzielnej. P. Chłodowski jest inspektorem szkół handlowych na okręg warszawski i wileński.

== (r) **Tow. Krzew. Oświaty** przypomina, że w sobotę 9 grudnia o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11, dr. fil. Bolesław Heyman wygłosi odczyt „O powietrzu”. Treść odczytu: Ciąta gazowe i pierwiastki chemiczne, składniki powietrza, powietrze w stanie ciekłym i stałym, mamidła powietrzne. O wiatrach i problemacie awiatyki. Odczyt ilustrowany będzie obrazami nikińczy.

== (a) **Zamknięcie fabryki.** Zarząd fabryki T. Warchiwera zawiadomił robotników, że z powodu zastój w przemyśle i handlu zmuszony jest przerwać roboty w fabryce na jeden miesiąc. I znowu kilkudziesięciu robotników z rodzinami znajdzie się bez pracy i chleba.

== (r) **Podatek od nieruchomości.** Awizacje o wysokości należnego na nieruchomości miejskie podatku państwowego w 2 rewirze podatkowym rozestano już właścicielom domów.

Termin podawania reklamacji na nieprawidłowe określenie podatku upływa 6 stycznia 1912 r. podług nowego stylu.

== (r) **Z kasy miejskiej.** Zarządzający kasą miejską zwrócił się do prezydenta miasta z zawiadomieniem że czynny obecnie skład urzędników kasy miejskiej jest zbyt nieliczny i nie może podać pracy. Cierpią na tem interesanci, którzy muszą wyzekać na załatwienie swych spraw a pozatem zaniedbywana być musi stała robota piśmienna.

Wobec tego pożądanem jest, aby prezydent miasta wyjednał u władzy urzędników conajmniej pomocnika rewidenta i pisarza.

Sprawa ta rozważana będzie w magistracie na jednym z najbliższych posiedzeń z udziałem radnych miasta.

== (r) **O gimnazjum rządowe.** W lokalu Słow. pracowników handlowych chrześcian odbyło się wczoraj zebranie, na którym wybrano deputację, która uda się do kuratora warsz. okręgu naukowego z prośbą o otwarcie w Łodzi drugiego gimnazjum rządowego dla chłopców.

Do deputacji tej wybrano: Gustawa Payzera, Roberta Klikara, Pawła Grezera, Karola Kreminga i Karola Eiserta.

W prośbie jaka ma być wroczone kuratorowi zaznaczono, że magistrat przeznacza na budowę gmachu gimnazjum 250,000 rb. i oddaje plac miejski, a pozatem zobowiązuje się płacić za dzierżawę lokalu nowej szkoly do czasu zbudowania własnego gmachu.

== (r) **Z Tow. „Przyszłość”.** W niedzielę t. j. dnia 10 b. m. T-wo dla zasilenia funduszów urzędu dla członków i wprowadzonych gości „podwieczorek”, na który złożyła się dwie komedijki. Początek o godz. 4 po poł. Dn. 21 b. m. na cel tegoż T-wa odbędzie się przedstawienie w teatrze Popularnym, grana będzie sztuka Gogoia „Revizor z Petersburga”. Bilety na to przedstawienie można nabywać po cenach znizonych w lokalu T-wa ul. Pańska nr. 27 od godz. 8 do 10 wieczorem.

== (e) **Z magistratu.** Magistrat miejscowy zażądał od wszystkich Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych przedstawienia sprawozdań rocznych — szczególnie bilansów finansowych.

Żądanie to jest w związku z zamierzonym nałożeniem podatku szkolnego na Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

== (e) **Z żyd. Tow. dobr.** Zarząd żydowskiego Tow. dobroczynności postanowił, z powodu panującej drożyzny, wydać wszystkim swoim pracownikom i inkasentom jednorazową zapomogę w stosunku 20 proc. od pobieranej pensji.

== (e) **Awantury tkaczów.** Jak już donosiliśmy, żyd. Tow. dobroczynności, wraz z gminą żydowską utworzyło komitet, mający na celu niesienie pomocy tkaczom, pozbawionym pracy.

Szczegółowy plan działania nie był jeszcze opracowany, gdy już setki tkaczów natarczywie dopominało się zapomogi.

Wobec tego żyd. Tow. dobroczynności przystąpiło do rozdzielania zapomóg i w pierwszym zaraz dniu udzieliło wsparcia 200 osobom, przy czem rozdzielanie wydawano po 5 rubli, pojedynczym zaś po 3 ruble.

Wczoraj kilkuset tkaczów wtargnęło do kancelarji Towarzystwa, zajęło wszystkie miejsca, usuwając urzędników od pracy, opanowało telefon i brutalnie począł dopominać się rozdzielania zapomóg.

Wobec takiego zachowania się tłum przerwano wydawanie zapomóg.

Dziś na nowo rozpoczęto rozdawnictwo wsparć. Czynność atoli ta odbywa się pod ostoją policji.

== (e) **Echa obłężenia bandyty.** Według ostatnich informacji, bandyta zabity podczas obłężenia go w domu przy ul. Zielonej nr. 6, nazywał się Stanisław Bednarkiewicz.

== (r) **Nowy kinematograf** otwarto w sali domu tkaczów przy ulicy Przejazd.

== (r) **O podpaleniu fabryki.** Z rozporządzenia sędziego śledczego z rewiru, prowadzącego śledztwo w sprawie pożaru fabryki Gilwana przy ul. Senatorskiej nr. 25, uwolniono wczoraj z liczby ośmiu aresztowanych dwie osoby, pozostałe zaś przeprowadzono z aresztu policyjnego do więzienia. Są to: Józef Henisch, Ludwik Hocht, Józef Makowski Reinhold Heintze, którzy dzierżawili salę w spalonym gmachu fabryki, majster tkacki Emil Schindler i robotnik August Hentsch.

Wszyscy ci aresztowani podejrzani są o podpalenie fabryki. Podczas pożaru fabryki, w drugiej połowie gmachu, do której drzwi były jeszcze zamknięte, znaleziono na parterze butlę benzyny, na pierwszym piętrze zaś podłogi oblane były naftą.

Fakt ten właśnie nasuwa podejrzenie że fabrykę podpalono.

== (a) **Ospa.** Straszna ta choroba w naszym mieście przechodzi w epidemję. Codziennie kronika notuje wypadki zaszczepienia na ospę, a dotychczas oprócz wezwania mieszkańców, żeby szczepili sobie ospę innymi środkami nie przedsięwzięto. W dodatku zaczyna się szerzyć i szkarlatyna a także i tyfus.

W domu nr. 18 przy ulicy Mikołajewskiej zachorował na szkarlatynę 4 letni Szymon Przegroda, w domu nr. 81 przy ulicy Widzewskiej zapadł na ospę 16 letni Berek Zylberberg, w koszarach rezerwy policyjnej, przy ulicy Długiej nr. 29, zachorował na ospę stójkowy. Jednym słowem choroby zaraźliwe rozszerzają się w zastraszający sposób. I trwać będzie to dopóki odnośne władze nie przedsięwzją energicznych kroków w celu walki z epidemją, gdyż dotychczas środki zaradcze stosowane są zbyt opieszale i nieudolnie.

WYPADKI W ŁODZI.

== (w) **Pożar domu na ul. Nowomiejskiej.** Dziś, o godzinie 4 minut 20 nad ranem z poddasza III pięterowego domu nr. 28 przy ulicy Nowomiejskiej, stanowiącego własność Haskiela Witelsohna zaczęły się wydobywać kłęby dymu. Spostrzegli to stróż nocni i zaalarmowali mieszkańców zagrożonego domu, a jednocześnie zawezwano i oddział straży ogniowej ochotniczej.

Wśród zbudzonych ze snu lokatorów, powstał ogromny popłoch szczególnie wśród mieszkańców 2 i 3 pięter gdzie dym zapełnił korytarze i zaczął się wiskać do mieszkań. To też uciekali wszyscy nawpół odziani poprzez dym na parter, pozostawiając całe swoje mienie na łasce losu. Panikę spotęgowało niebawem ukazanie się, na poddaszu płomieni, które w chwili przybycia I oddziału straży ogniowej wydoszły się na wierzch dachu.

Ponieważ ogień, który wynikł z niewyjaśnionej dotąd przyczyny na poddaszu, gdzie znajdowało się mnóstwo różnych rupieci, stanowiących podatny materiał dla pożaru, szerzył się coraz bardziej i zagrażał nie tylko całemu domowi Witelsohna, ale i domom sąsiednim, przeto na pomoc I oddziałowi pospieszyły II i III oddziały straży ochotniczej, oraz straż fabryczna Poznańskiego.

Akcję ratunkową prowadzono w ten sposób, iż straż miejska zajęła posterunek na dachu domu nr. 26, straż Poznańskiego na dachu nr. 30, a pozostałe oddziały, przy pomocy kilku sikawek, zajęły się tłumieniem pożaru domu Witelsohna.

Pomimo usilnej akcji ratunkowej, pożar objął cały dach domu nr. 28 i dosięgnął dachów domów pod nr. 26 i 30, oraz poddasza na dymie, łącząc się bezpośrednio z domem frontowym.

Po dwugodzinnej usilnej pracy wszystkich wymienionych oddziałów straży, pożar ugaszono. Dozgaszenie zgłiszcz trwało do godz. 10 rano.

Dach na domu Witelsohna spłonął doszczętnie. Ogień przedostał się też do jednego z mieszkań na 3 piętrze, lecz go tam w zarodku sflumiono. Dachy sąsiednich dwóch domów uszkodzone zostały przez pożar tylko w nieznacznej części.

Lokatorzy 2 i 3 pięter ponieśli wskutek pożaru bardzo dotkliwe straty, wodbowiem w wielkiej obfitości spływała przez przemoczone suity do ich mieszkań, zalewając wszystko, co się w nich znajdowało.

Straty spowodowane pożarem w budynku, wynoszą kilka tysięcy rubli.

Pomimo paniki wśród lokatorów, ni-

szczęście, z ludzi szwanku nie od-
alosi.

— (w) **Pożar.** Dziś o godz. 9
min. 40 rano wyniki pożar w fabryce
Gamara i Albrechta przy ul. Pańskiej
nr. 120. Spalił się jeden oddział prze-
działany, oraz dużo gotowego towaru
uległo uszkodzeniu.

W pożarze czynne były w prze-
ciągu pół godziny dwa oddziały straży
ochotniczej i miejskiej — pierwszy i
drug.

— (w) **Zapalenie się sadzy.**
Dziś, o godz. 8 i pół rano, wezwano IV
oddział straży ogniowej na ul. Grabową
nr. 23, gdzie zapalili się sadze.

— (a) **Strzał do rewirów go.**
Prowadzone w energicznym tempie
śledztwo w sprawie tajemniczego strzału
do rewirów go Mołskiego stwierdziło
co następuje:

Kiedy rewiry M. wraz ze stójko-
wym, a nie agentem policyjnym, Litke
weszli do piwiarni zastali tam podcho-
razego Przędzenkę, który zaprosił ich
do stołu. Obok siedziało kilku szere-
gowców. Stójkowy Litke rozkazał im,
aby wyszli z piwiarni, kiedy zaś nie
chcieli go usłuchać zagroził im, że
poskarży się władzy. Wtedy wyszli i
jeden z nich pogroził Litkemu.

Po niejakim czasie dwóch z tych
szeregowców wróciło do piwiarni. Litke
znowu ich wyprosił. Po chwili rewiry
M. wyszli z piwiarni i zauważył tych
samiych żołnierzy, oczekujących na kogoś
Rewiry kazał im się zatrzymać chcąc
sprawdzić ich nazwiska, lecz oni zaczęli
uciekać. Za jednym z nich pobiegł M.
i kiedy miał już go przytrzymać, ten
odwrócił się wypalił do M. z rewolweru
i zbiegł. Na miejscu wypadku znalazło-
no czapkę żołnierską z nadpisem
„niestrojowa rotą 9”. Jednocześnie jak
stwierdziło śledztwo do koszar wbiegli
szeregowiec Aleksiejew, pracujący w
warsztatach pułkowych, bez czapki i w
zbroczonym krwią mundurze Aleksiejewa
aresztowały władze wojskowe, przy
konfratancji rewiry M. poznał w nim
żołnierza, który strzelił do niego.

— (p) **Z rusztowania spadł**
na ul. Wierzbowej nr. 14 malarz Jan
Szeleki, lat 26.

Lekarz Pogotowia stwierdził złama-
nie dwóch żeber. S. odwieziono do szpi-
tala Poznańskich.

— (p) **Otrucie.** Wczoraj zavez-
wano Pogotowie do domu przy ulicy
Niecałej w Chojnach, gdzie otruto ja-
kimś płynem robotnika Antoniego Zbar-
czyka, lat 22.

W stanie ciężkim odwieziono go do
szpitala św. Aleksandra.

— (p) **Przy pracy.** W fabry-
ce przy ul. Miłsza nr. 33 okaleczyła w
maszynice prawą ręką Helena Klecka, ro-
botnica, lat 17. Pierwszej pomocy udzielił
lekarz Pogotowia.

ZAMIEJSCOWA.

— (z) **O majątkach ziem-
skich.** Władze administracyjne zażądały od urzędów gminnych natychmia-
stowego dostarczenia listy majątków ziem-
skich oraz danych o ich obszarach i
odległości od najbliższej stacji kolejowej.

— (x) **Zebranie.** Jutro w szkole
handlowej w Zgierzu odbędzie się orga-
nizacyjne zebranie członków nowozorga-
nizowanego Towarzystwa gimnastycznego
p. n. „Bieg”.

— (z) **Plan zatwierdził** piotr-
kowski rząd gubernialny na budowę w
Zubardziu mydlarni, na terytorjum Karola
Semiera.

— (x) **Czyj koń?** Na folwarku
Stoki, gminy Nowosolna, własności p.
Wojciechowskiego znajduje się zatrzy-
mana w tych dniach, niewiadomo do
kogo należąca kobyła.

— (x) **Aresztowanie zbiega.**
Straż ziemska powiatu łódzkiego are-
sztowała w Rokiciu, gminy Brus, Ksawera
Dworaczka lat 25 stałego mieszkańca
gminy Chojny który powrócił samowol-
nie z obwodu zabajkałskiego, uokąd
zesłano go na mocy wyroku piotrkow-
skiego sądu okręgowego w r. 1907.
Osadzono go w więzieniu.

Wielka kradzież.

Nocy dzisiejszej dokonana została
nadzwyczaj śmiała kradzież z rozbięciem
dwóch kas ogniowatych. Rano o go-
dzinie 8 i pół, kiedy pracownicy składu

towarów firmy Kruche i Ender, wlas-
ności Zacharjasz Warszawskiego przy
ulicy Piotrkowskiej nr. 46, przybyli do
zajęcia zauważyli straszny nieład w ca-
łym składzie.

Po bliższym zbadaniu zauważono
rozbite dwie kasy ogniowate, oraz ot-
wór w zamurowanych drzwiach, wiod-
ących do sąsiedniej księgarni A. F.
Mittlera.

Jak się okazało nadzwyczaj śmiali
złoczyńcy, otworzywszy podrobionym
kluczem drzwi do księgarni, wyłamali ot-
wór w ścianie, graniczącej ze składem
i rozbili kasę ogniowatą, z której zra-
bowali 3 tys. rb. w gotówiznie, 5 proc.
list zastawny m. Łodzi serji 7 nr. 29684
na 1,000 rb., markami pruskimi 245 rb.,
weksli na 11 tys. rb. i przekazów na 7
tysięcy rubli.

Dokonawszy kradzieży złoczyńcy
udał się do gabinetu właściciela składu
p. Warszawskiego, gdzie stoi opance-
rzona ogniowata kasa, w której znaj-
dowało się 2,300 rubli w gotówiznie.
Złoczyńcy zaczęli rozbijać kasę łącz za-
mianu swego nie wykonali, wyłamali
tylko otwór w zewnętrznej ścianie (bla-
cha pancerna), lecz otworzyć kasy nie
mogli.

Widocznie pozostało im bardzo ma-
ło czasu, lub też ich spłoszono. Zło-
czyńcy przez wyłamaną w ścianie otwór
przeszli z powrotem do księgarni Mit-
lera i przez otwarte już drzwi wyszli na
podwórze. Na miejscu kradzieży pozos-
tawili narzędzia swej „pracy”, jako to:
świdry, łomy, dwie latarki elektryczne
oraz imbryk. Widocznie długo gospodaro-
wali w składzie, gdyż jak widać z po-
zostawionego imbryka, gotowali sobie
herbatę.

Ze złoczyńcy byli dobrze poinfor-
mowani o rozkładzie lokalu, dowodzi
fakt, że kiedy weszli do księgarni Mit-
lera, wyrzucili książki z półek, akurat w
tem miejscu, gdzie znajdują się zamuro-
wane drzwi, niezastąpione półkami z to-
warami.

Czy skradzione zostały towary — do-
tychczas nie stwierdzono, ale można być
pewnym, że tak jest, gdyż w księgarni
złoczyńcy pozostawili sztukę towaru.

Na miejsce wypadku zjechała poli-
cja z naczelnikiem wydziału śledczego na
czele.

Aresztowano trzech stróżów, pod któ-
rych dozorem pozostawały sklepy w tym
domu.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam
co następuje:

— Dziś, we czwartek odegrana bę-
dzie komedia w 3 aktach — Bissona pt.
„Kontroler wagonów sypialnych”.

— Jutro, w piątek, o 3 po połud-
niu, wodewil ze śpiewami i tańcami pt.
„Krakowskie zuchy”, w 4 aktach Stefa-
na Turskiego; wieczorem o godzinie 8
minut 15 „Koniec Mesjasza” — (Sabbataj
Cwi), sztuka w 5 aktach Jerzego Zu-
ławskiego.

— W sobotę po południu dla mło-
dzieży „Góra Radziwiłł” w 6 aktach
wieczorem zaś o godzinie 8 minut 15
ukaze się po raz pierwszy pikantna ko-
medja w 4 aktach Molnara pt. „W po-
goni za wdowieństwem”.

— Na dochód p. K. Textowej od-
będzie się 11 grudnia przedstawienie wy-
bornej komedji pt. „P a p a”.

Sprzedż biletów na to widowisko
odbywa się w cukierni p. A. Roszkow-
skiego.

Z teatru.

—o—
„Koniec Mesja-
sza”, dramat w 5
aktach Jerzego Zu-
ławskiego.

Jerzy Zuławski, utalentowany autor
„Erosa i Psyche”, wystąpił z nowym
swym utworem p. t. „Koniec Mesjasza”,
który urzeliśmy po raz pierwszy w ubie-
głą sobotę na scenie teatru Popularnego.

Rzecz dzieje się w Adryanopolu za
panowania Mahomeda IV.

Sabbataj Cewi, młody marzyciel ka-
balistyczny, ogłosił się Mesjaszem ży-

dowskim, mówiąc, iż ma proć bożą w
sobie. Jakkolwiek tamtejsi talmudziści
uważali go za bluźniercę, nauka jego,
polegająca głównie na kabalistycznej
przemianie dusz, zyskiwała coraz więcej
zwolenników, a wieść o przyjsciu na
świat długo oczekiwanego przez żydów
Mesjasza rozbiegła się lotem błyskawicy
po całym świecie.

I zewsząd poczęli ścierać do Adria-
nopola liczni pielgrzymi, wśród których
nie brakło i żydów z Polski.

Zaniepokoił się tem sułtan Maho-
med IV, rozkazał Sabbataja uwięzić, a
następnie stawić go przed swe oblicze.

Na chwilę tę z upragnieniem oczek-
kiwał Sabbataj Cewi, mniemając zupełnie
szczerze, że dość mu będzie spojrzeć na
sułtana, by ten uznał w nim króla ży-
dowskiego. I oto przepelnione również
tem przekonaniem tłumy jego zwolenni-
ków, w szatach królewskich, w koronie
na głowie, przy dźwiękach kapeli, wiodą
Sabbataja Cewę przed tron sułtana.

Śmiałe a pełne godności zachowa-
nie się Sabbataja zbija z tropu krwio-
żerczego władcy i już jest w chęci
puszczenia go wolno, lecz na to Sabba-
taj woła:

— Oddaj mi lud mój, który cierpi
pod twoim jarzmem, bo jam jest syn
boży i król królów!

— A zatem dobrze — odpowiada
sułtan. Jeżeli rozpalonem żelazem prze-
wiercę twoje oczy, a ty patrzeć będziesz,
jeżeli zatrujem strzałami trzykrotnie
przeszyję pierś twoją, a ty żyć będziesz,
natenczas oddam ci lud twój i ukorzę
się przed twoją potęgą. Czy poddajesz
się tej próbie?

— Dobrze — odpowiedział Sabba-
taj wyzywająco i obnażył pierś swoją.

Próbie tę przerwała nadciągająca
burza, którą uznano za oznakę gniwu
Boga-Ojca, oraz podstawieni lańszywi
postowie, zwiastujący sułtanowi o po-
wstaniu rozmaitych plemion przeciwko
jego władzy — odłożono ją zatem do
dnia następnego.

Noc tę Sabbataj spędza na modlitwie
i biczowaniu się, lecz oto schodzi ku
niemu jego żona-dziewica, niezbyt ufa-
jąca w jego moc bożą. Sabbataj czuje,
że pozostając czystym „zawój swój”
ukochany, to też z poczuciem ją ostrąca,
lecz w końcu ulega jej pokusie. I oto
gdy dzień zaświtał, Sabbataj poczuł, że
moc swą utracił i stał się przeciętnym
człowiekiem.

Stawiony przed oblicze sułtana,
próbie już nie poddaje się, lecz przyw-
dziewa turban i pada na twarz przed
Mahomedem. Skopany, oplwany i o-
puszczony przez swych zwolenników, po-
zostaje Sabbataj sam, z żoną tylko,
choć historia mówi, że długi czas
jeszcze miał gorących zwolenników,
którzy uważali go nie tylko za prawdzi-
wego Mesjasza, zbawcę duszy, lecz za
boga-człowieka, inkarnację Boga.

Sztuka jest bardzo efektowną i ro-
bi silne wrażenie. Wprawdzie od Zuław-
skiego należało spodziewać się utworu
znacznie większej wartości literackiej i
scenicznej, to jednak zaznaczyć należy,
że jakkolwiek „Koniec Mesjasza” jest
utworem słabszym od „Erosa”, cech
dużego talentu nie jest pozbawiony, a
nadto posiada dwa wspaniałe momen-
ty: W akcie drugim scenę Sabbataja wo-
bec Mahomeda i w akcie trzecim sce-
nę ascety-meża z żoną-dziewicą, pra-
gnącą jak naprędzej zakosztować roz-
koszy z czary życia. Dla uwydatnienia
tych dwóch scen kapitalnych, można się
było pokusić o napisanie sztuki, bo
choćby całość utworu nie wyszła tak,
jak się tego spodziewać należało, rola
Sabbataja będzie przez długi czas popi-
sem dla amantów-bohaterów.

W teatrze Popularnym rolę tytułową
grał dyrektor Mielewski. Jak to już
wyżej zaznaczyłem, rola ta jest popi-
sowa, to też wywaja dłuższych stu-
djów, a tym czasem ani na pierw-
szym, ani na drugim przedstawie-
niu dokładnie pamięciowo opanowaną
nie była, to też od wszelkich uwag po-
wsirzyc się muszę, gdyż jestem prze-
konany, że p. Mielewski z każdym przed-
stawieniem grać ją będzie coraz lepiej.

Rolę rwającej się do życia realnego
Sary z odpowiednim temperamentem gra-
ja p. Grytacz, a zupełnie poprawnym
tak w masce charakterystycznej, jakoteż
i grze, był p. Rydzewski w roli suł-
tana.

Po za temi trzema rolami najważ-
niejszym czynnikiem w sztuce Zuław-

skiego są tłumy, które dzięki wyborni
reżyserji sprawiały się karnie, ba i m-
wet z pośród nich zdołała się wybić ni-
mal na plan pierwszy p. Regiczówna,
niewielkiej rólcie dziewczyny z tłumy,
P. Regiczówna posiada talent, który
dyrekcja powinna otoczyć pieczołowito-
ścią.

Wystawa była bardzo staranna,
dekoracje jednak pozostawiają wiele
życzenia.

St. K.

**Nowa ustawa o ubezpieczeniu
robotników w Niemczech**

Jak wiadomo, w Niemczech od le-
paru opracowują nową Ustawę o ubez-
pieczeniu robotników, mającą zastąpić
dziś obowiązującą, która od dawna już
z powodu przestarzałych przepisów, ni-
odpowiadała swemu zadaniu.

Nowa Ustawa, o której wyżej mo-
wa, zakreślona jest na wielką skalę
uwzględnia wszelkie nowoczesne bada-
nia w tej kwestji oraz wyniki długo-
letniej praktyki w tych sprawach.

O rozmiarze tej nowej Ustawy na-
lepiej świadczy to, że obejmuje ona
przeszło 2000 artykułów, przewidują-
cych wszelkie możliwe wypadki, kombi-
nacje i okoliczności, towarzyszące ope-
racjom ubezpieczeniowym.

Według nowej Ustawy, wszystkie
ubezpieczenia robotników dzielą się na
trzy zasadnicze kategorie ubezpieczenio-
we, mianowicie: 1-o na upadek utraty
zdolności do pracy przez robotnika o-
raz ubezpieczenie wdów i sierot, 2-o na
wypadek choroby (kas chorych) 3-o na
wypadek kalectwa (Unfall).

Na czele każdego z tych trzech u-
strojów ubezpieczeniowych stać będzie
odzielny zarząd, mający prawo zasę-
pować go we wszystkich sprawach w są-
dach i po za sądem.

Część tej nowej Ustawy, obejmują-
ca przepisy ustanowione dla ubezpie-
czeń robotników na wypadek utraty
zdolności do pracy oraz ubezpieczenie
wdów i sierot po nich, jakoteż odnośne
przepisy wykonawcze, t. j. mające na
celu przeprowadzenie tego rodzaju u-
bezpieczeń, — wejdzie w życie już 1-
dnem 1 stycznia 1912 roku, pozostałe
zaś przepisy nowej Ustawy, dotyczą-
ce dwóch innych ustrojów ubezpieczenio-
wych t. j. na wypadek choroby i na
wypadek kalectwa, nabędą mocy praw-
nej dopiero w rok później t. j. z dn.
1 stycznia 1913 roku.

Wogec tego narazie postaramy się
w ogólnych zarysach zaznaczyć czytel-
ników z nowymi przepisami, dotyczący-
mi ubezpieczeń na wypadek utraty zdol-
ności do pracy oraz ubezpieczeń wdów
i sierot, to jest pierwszego ustroju ubez-
pieczeniowego.

Dotychczas w Niemczech istniały
dla spraw ubezpieczeń robotników trzy
dekasterje: Ubezpieczalnie (Landesver-
sicherungsanstalt), Sądy rozjemcze
(Schiedsgericht für Arbeiterversicherung)
oraz Urząd Rzeszy do spraw ubezpie-
czeń (Reichsversicherungsamt).

Z nich ubezpieczalnie znajdują się
w każdej prowincji, sądów zaś rozjem-
czych było po kilka w każdej prowincji,
w miarę potrzeby, wreszcie Urząd Rze-
szy dla spraw ubezpieczeń istnieje jeden
w Berlinie.

Nowa ustawa przewiduje również 1
dekasterje do spraw ubezpieczeń robo-
tników, lecz oparte są one na zupełnie
innych zasadach, niż obecnie istniejące
urzędy. Między innymi będą on miały
na wzór urzędów sądowych cechy in-
stancji.

Sprawy ubezpieczeń robotników na
wypadek utraty zdolności do pracy i
ubezpieczeń wdów i sierot załatwiane
będą przez następujące władze.

1) Urząd ubezpieczeń (Versiche-
rungsamt), jako pierwsza instancja, przy-
gotowywać będzie pierwsze formalności
na skutek wniosku o rentę i wyda też
pierwszą w tym względzie decyzję. Do
tej władzy trzeba będzie się zwracać
nasamprzód z wszelkimi wnioskami w
sprawach ubezpieczeń robotników. U-
rzędy te znajdować się będą w więk-
szych miastach oraz we wszystkich po-
wiatach.

2) Wyższy Urząd Ubezpieczeń (O-
berversicherungsamt) jako wyższa instancja

ta, do której odwoływać się będzie można w razie niekorzystnej decyzji, wydanej przez pierwszą instancję. Znajdować się one będą po jednym w każdym obwodzie odnośnej regencji, wreszcie.

3) Urząd Rzeszy dla spraw ubezpieczeń (Reichsversicherungsamt), który rozpatrywać będzie sprawy przesłane jej przez wyższe urzędy ubezpieczeń, jedynie w drodze rewizji, to jest bez nowego badania świadków i dowodów, lecz tylko badać będzie akta sprawy w celu przekonania się, czy pod względem formalnym uczyniono zadość obowiązującym przepisom i czy w wydanej decyzji zastosowano odpowiednio odnośne przepisy.

Każdej z tych trzech instytucji przewodniczyć będzie prezes, oraz zasiadać w nich będą obieralni ławnicy z pośród pracobiorców, jak również z pośród pracowników. Prezesami urzędów ubezpieczeń mają być według nowej ustawy landraci lub ich zastępcy.

Członkami urzędów ubezpieczeń mogą być tylko pełnoletni obywatele Rzeszy niemieckiej, którzy w tym celu będą wybierani. Nie może być wszakże wybranym: 1-o kto wskutek wyroku sądowego utracił prawo piastowania urzędów publicznych, albo kto scigany jest o zbrodnię lub przestępstwo, które pociąga za sobą utratę powyższego prawa; 2-o kto uchwałą sądową ograniczony jest w rozporządzeniu swym majątkiem (kuratoria sądowa). Członkowie wybierani są z pośród przedstawicieli pracobiorców (przedsiębiorców) i z pośród przedstawicieli pracowników.

Z grupy pracobiorców może być wybrany na członka urzędu dla spraw ubezpieczenia na wypadek utraty zdolności do pracy i ubezpieczenia wdów i sierot, ten, który zatrudnia u siebie stale więcej niż dwie osoby, zobowiązane do ubezpieczenia i rzeczywiście ubezpieczone.

Z grupy pracowników mogą być wybrani kierownicy zakładów. Nie mogą

natomiast być wybieranymi członkowie urzędu, którzy wykonywują nadzór nad ustrojem ubezpieczenia.

Okres mandatów trwa cztery lata. Kto ustępuje po skończonej kadencji z urzędu, może być wybrany ponownie. Urzędy są bezpłatne, jako honorowe.

Wyboru mogą nie przyjąć:

- 1) ci, którzy ukończyli 60 rok życia;
- 2) ci, którzy mają więcej niż czworo małoletnich dzieci ślubnych;
- 3) ci, którzy wskutek choroby lub kalectwa urzędu należą do sprawowań nie są w możności;
- 4) ci, którzy sprawują przynajmniej dwa opiekunstwa (dwa kuratorstwa) licząc się jako jedno opiekunstwo;
- 5) ci, którzy zatrudniają u siebie tylko służbę.

Kto już dwa lata pełnił urząd z takich wyborów, może nie przyjąć ponownego wyboru.

Członków wyższego urzędu ubezpieczenia mianuje rząd, a tak samo członków urzędu Rzeszy dla spraw ubezpieczenia.

Ławników do dwóch niższych urzędów wybiera się w połowie ze strony pracobiorców i ze strony pracowników.

Do urzędu Rzeszy wybiera się dwunastu członków przybranych, z grona przedstawicieli pracobiorców i tyluż członków — z grona przedstawicieli ubezpieczonych.

Zupełną nowością, mającej wejść w życie ustawy o ubezpieczeniu robotników, jest dopuszczenie do spraw adwokatów, którzy będą mogli zastępować strony, co dotychczas było niedozwolone.

Po wprowadzeniu w Niemczech całkowitej ustawy o ubezpieczeniu robotników, co ma nastąpić w dniu 1 stycznia 1913 r. — państwo to będzie posiadało najznakomitszą w Europie rządową instytucję ubezpieczenia robotników.

St. C—ski.

Revolucja w Chinach.

Szanghai. Anglja wysłała do Haikou oddział marynarzy. Oddział rosyjski, ze 100 ludzi złożony, kilka dni temu udał się tam na okręcie transportowym „Kolyma”. Jak mówią w Nankinie generał Czan ze znaczną liczbą wojska blokuje kolej do Pukou, które to miasto znajduje się w rękach rewolucjonistów. Według informacji chińskich rewolucjonści zrabowali nowej monety za kilka milionów, którą wcześniej wysłał tam generał Czań. Dzienniki donoszą, że w Kantonie na rzece szerzy się bezczelny rabunek piratów. Większą część prowincji ogarnęły zaburzenia. Wszędzie napady i rabunki. Ceny srebra spadają.

Gabinet dentystyczny

L. Sładkina

ul. Krótka № 4.

Były asyst. instytutu dentystycznego

Nadwornego lekarza-dentysty Engla, w Berlinie

specjalista robót dentystyczno-technicznych złote korony i mosty (zęby sztuczne bez podniebienia), plomby złote i porcelanowe, wyrównywanie krzywo wyrosłych zębów i t. d.

Godziny przyjęć od 10 do 1 po poł. i od 4 do 8 wiecz. W niedziele i święta od 10 do 12 w poł.



Usuwanie przyezyn zatwardzenia

za pomocą

Cascarina Leprince,

1 lub 2 pigułki wieczorem przed udaniem się na spoczynek działają regularnie.

Doskonały środek przeczyszczający, stosowany przez wszystkich lekarzy.

NADWORNY FOTOGRAF

J. Tyraspolski, Łódź,

Piotrkowska № 76.

Przypomnia, iż jak i za dawnych lat i na nadchodzącą „Cwizdke” od 1 Grudnia do 1 Stycznia r. b. dodaje gratis do tuzina gablctowych fotografii swy portret rozmiarów 6x6 cent. wyciecznym wykonany o czem mam honor zawiadomić Sz. Klientów moich polecając się na dal ich pamięci Z poważaniem J. TYRASPOLSKI.

WZMACNIA NERWY

organizm osób przepracowanych, wyczerpanych, słabych i chorych

SANATOGEN BAUERA.

Oryginalny tylko z czerwona banderolą. Zmęczenie, bezsenność, bóle głowy, brak apetytu i t. p. znikają. Wskazówki bezpłatnie przez Fabjana Klingstada, Warszawa.

Wojna.

—o—

Nowy korpus ekspedycyjny.

Rzym, 6-go grudnia. „Avanti” donosi, że nowy korpus ekspedycyjny liczyć będzie 10,000 ludzi, którzy popłyną niebawem do Trypolisu na ośmiu wielkich parowcach, oczekujących już na ten nowy transport wojska w porcie Neapolu.

Pościg.

Paryż, 6-go grudnia. Wojsko włoskie w odległości 6 kilometrów od Ainsary dopędziło uciekających 3,000 Turków, których rozproszyło.

Wydalenie włosków.

Konstantynopol, 6-go grudnia. Porta postanowiła wszystkich włosków, którzy przybyli po wybuchu wojny do Turcji, wydalic z niej niezwłocznie.

Wyprawa do Erytrei.

Konstantynopol, 6-go grudnia. Przygotowywana jest wyprawa do Erytrei z udziałem 150,000 żołnierzy. Uzbrojenie, okręty i ekwipunek gotowe. Wysłanie tej wyprawy przypadnie równocześnie z rozpoczęciem działań floty włoskiej na morzu Egejskiem.

Przygotowania w Dardanelach.

Sofja, 6 grudnia.—Z Konstantynopola donoszą, że turcy ujawniają gorączkową działalność w Dardanelach. Codziennie przewożone są wojska, arty-

lerja i amunicja wojenna. Na fortach nadbrzeżnych ustawiono już 118 armat, z których sześć 35 centymetrowych, przewiezionych tu z Bosforu, wiele baterji polowych i górskich. W cieśninie stoi flota turecka, złożona z 11 wielkich okrętów. Liczba skoncentrowanych w cieśninie wojsk wynosi 30,000. Ogólne dowództwo nad nimi powierzono Turgutowi baszy. W cieśninie założono miny podwodne, wysadzane z brzegu przy pomocy elektryczności.

TELEGRAMY.

Arcybiskup tytularny.

Berlin. „Lokal Anzeiger” donosi, że ks. biskupowi sufraganowi gnieźnieńsko-poznańskiemu Edwardowi Likowskiemu, cesarz niemiecki nadał order orła czerwonego i że ks. biskup otrzymał nominację na tytularnego arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak.

Wybuch i ofiary.

Rosario (w Portugalji). W zakładzie pyrotechnicznym nastąpił wybuch. Budynek zawałił się. Zabitych jest 15 osób. Wielu rannych.

Zlinczowanie.

Meksyk, 6 grudnia. — Gomez, przywódca powstania, który wyjechał ze stolicy za głojem prezydenta, w drodze wyprowadzony został z wagonu z 8 towarzyszącymi mu osobami i zlinczowanym.

Dla praktycznego nauczania się Języków nowożytnych

uczęszczanie

na KURSY BERLITZA

zastępuje pobyt zagranicą, unikając jego niewygód.

- Złoty medal Grand-Prix
- Paryż 1900
- Grand-Prix
- Saint-Louis 1904
- Poza konkursem
- Liège 1906
- Członek jury
- Londyn 1908
- Grand-Prix
- Bruksella 1910
- Poza konkursem
- Członek jury

Żądać prospektów: Łódź, Nowy Rynek 2. Lekcje oddzielne i w grupach. Zapisy codziennie od 9 r. do 10 w. Tel. 743.

J. M. Kamieniecki

Łódź, Piotrkowska 92. „ Telefonu nr. 9-73. GŁÓWNY SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH I NUT.

Fabryka i Reprez. krajowych i zagr. fabryk fortepianów i pianin

C. BECHSTEIN,

którego FORTEP. i PIANINA są uznane za najlepsze w świecie,

Jul. Blüthner,

Schiedmayer, Westermayer,

G. J. Quand i Albert Fahrt i inni.

Sprzedaz za gotówkę i na raty. Zamiana. Wynajem. r. 1115-60-10

CENY PRZYSTĘPNE.

WARUNKI DOGODNE.

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA.

Nowości Gwiazdkowe.

Biblioteczka dla młodzieży.

Tom XVI. MOSSOCZOWAM. (Koliskówna). ZA OREAMI NAPOLEONA Opowiadania historyczne. Z jedną ryciną

Karton — 40

EZOPA BAJKI w opracowaniu Or-Ota. Wydanie ozdobne w dużym formacie z licznymi kolorowymi ilustracjami.

Karton 1 50

GERSON DĄBROWSKA MARJA WIELKI ARTYSTY. Z 80-ciu ilustracjami w tekście.

Karton 1 30

w oprawie 2 20

GOMULICKI WIKTOR. ROK 1812, powieść historyczna z wojen Napoleońskich. Z 7 rycinami i kolor. okładką Konstantego Górskiego.

Karton 1 70

w oprawie 2 —

KOT W BUTACH. Dla małych dzieci, opracowała C. Niewiadomska. Z kolorowymi rycinami w ozdobnej kolorowej okładce

— 75

ŁUKASZEWICZÓWNA K. SERDECZNI PRZYJACIELE (Niania — Mateusz). Z upoważnienia autorki przekład M. Morawskiej, w opracowaniu S. Karpowicza, z 2 rycinami.

Karton — 50

MORAWSKA ZUZANNA. ADJUTANT NASTĘPCY TRONU, powieść historyczna z czasów wojny francusko-pruskiej. Z 7 rycinami St. Bagińskiego

Karton 1 20

w oprawie 1 50

PODROŻE GULIWERA. Dla małych dzieci, opracowała C. Niewiadomska. Z kolorowymi rycinami, w ozdobnej kolorowej okładce

— 75

SIENKIEWICZ HENRYK. W PUSTYNI I W PUSZCZY. Z okładką kolor. P. Stachewicza

Karton 2 50

Karton 2 80

w oprawie 3 50

TERESA JADWIGA. STRACONY. Powieść współczesna dla młodzieży. Z 7 ilustracjami Emila Lindemana

Karton 1 —

UMIŃSKI WŁADYSŁAW. KRWAWE CHLEB Powieść podróżnicza z 12 rycinami Emila Lindemana

Karton 2 —

w oprawie 2 40

WEREHO MARJA. W ICH ŚWIECIE Powieść dla małych dzieci. Z licznymi ilustracjami

1 50

ŚWIAT ZWIERZĄT. Wydanie polskie pod redakcją prof. Jana Sosnowskiego. Barwne opisy życia i obyczajów zwierząt.

ŚWIAT ZWIERZĄT. Obejmuje około 400 stron tekstu na pięknym kredowym papierze.

ŚWIAT ZWIERZĄT. Zawierać będzie przeszło 500 ilustracji w tekście, fotografii zdjętych z natury, oraz 13 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach.

ŚWIAT ZWIERZĄT. Wychodzi zeszytami. Każdy zeszyt obejmuje dwa arkusze druku z jedną tablicą kolorową. Całość obejmuje dwanaście zeszytów. Cena zeszytu w prenumeracie

— 60

Z przesyłką pocztową — 70

Całość ukończona będzie w grudniu r. b., poczem cena dzieła będzie wynosiła: za egz. broszurowany 8 — za egzemplarz ozdobnie oprawny 10 —

Biblioteczka dla młodzieży.

Tom XV. TERESA JADWIGA. POJEDNANI. Powieść z czasów Napoleońskich. Z jedną ryciną, wyd. drugie

— 50

ANDERSEN. BAJKI. Opracowane przez C. Niewiadomską. Wydanie nowe, przejrzone i uzupełnione. Z 6 rycinami i licznymi ilustracjami w tekście. W ozdobnej kolorowej okładce.

Karton 1 20

BEECHER STOWE. CHATA WUJA TOMA. Wydanie nowe, przejrzone i poprawione przez C. Niewiadomską, z 4 rycinami.

Karton — 90

w oprawie 1 20

GRIM BRACIA. POWIEŚCI Z TYSIĄCA I JEDNEJ NOCY. Wydanie nowe z 16 chromolitografowanymi rycinami, w ozdobnej kolorowej okładce.

1 50

MAYNE REID. POBYT W PUSTYNI. Przetłóżył M. Rzętkowski. Wydanie nowe. Z 24 rycinami Gustawa Dore'go.

Karton 1 —

RRZYBOROWSKI WALERY. POD STOCZKIEM Powieść historyczna. Wydanie nowe, z 8 ilustracjami Konstantego Górskiego

Karton 1 20

w oprawie 1 50

VERNE JULJUSZ. WYSPA TAJEMNICZA. Dzieło uwieńczone przez Akademię Francuską. Przekład J. Belejowskiej. Z licznymi ilustracjami. Wydanie nowe,

1 50

Karton 1 80

w oprawie 2 —

Do nabycia we wszystkich księgarniach,

Perfumy

SELEKT

Najmodniejszy, wyjątkowy pod względem trwałości zapach

Tow. S. I. GOSPELEWICZOM i S-wo MOSKWA

IDEALNA FROTERKA

nadaje piękny lustrzany połysk posadzkom, podłogom i t. d.



butelka kop. 50, w kawałkach po kop. 25, i 15. Dostać można w składach aptecznych.

Dr. I. Silberstrom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry, włosów, i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje: od 11 i pół, od 2 i pół po poł. od 5 i pół, do 8 i pół, wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 6 i pół. W niedzielę do 3 po poł.

SZCZURY

i myszy szybko i pewnie wytepla pasta przygotowana w Aptecz. A. Zalewskiego w m. Rawie, gub. Piotrkowska. Cena funta 120 kop r. 1020 7 2

Gódaje się w dzierżawę

na rok apreturę upadłego Aleksandra Szmidta w m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 220. Deklaracje reflektantów z oznaczeniem proponowanego czynszu rocznego przysyłać należy w kopertach poleconych na imię syndyka tymczasowego pom. adw. przysięgłego, Józefa Guzika w Piotrkowie. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można u tegoż syndyka tymczasowego. Deklaracje przyjmowane będą tylko do 28 listopada włącznie st. st. Syndyk tymczasowy, pom. adw. przys. J. Guzik.

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowo.

Lombard

Oddział I ul. Zachodnia № 31
Oddział II ul. Pałac Młajera № 11
zawiadamia, że w miejscowej sali licycyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu 28 Grudnia 1911 r. (10 Stycznia 1912 r. dni następnych odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz №№ zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”

Urodonal

krajowy 2.50 kop.

od artretyzmu i reumatyzmu
żądać w aptekach i składach aptecznych wyrobu apteki St. Wągrowskiego i A. Kadcza w Warszawie, Chłodna № 16.

r1386-4-1

Składy apteczne

zaraz sprzedam
Zduńska Wola

Szule

Dla wszystkich na gwiazdkę

Niebywała okazja!!!

po zlikwidowanej fabryce sprzedajemy piękne wełniane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie.

Piotrkowska № 128 m. 13.

Lyrk A. Devigné.

Dzisiaj, dn. 7 grudnia r. b.

Przedstawienie dobroczynne, z którego część dochodu przeznaczono na korzyść biednej rodziny.

Przedstawienie składa się z 8 części z udziałem całej trupy, Corps-de-Balet i nowych debutantów.

Występ wszechświatowo znanych artystów

Troupe Banolla

latający ludzie:

W układ obszernego programu wejdzie po raz pierwszy wielka Balet-Pantomina

SEN PIRA

Przyjmuje udział cała trupa i corps-de-balet.

W piątek dn. 8 i niedzielę d. 10 grudnia r. b. po dwa wielkie świąteczne przedstawienia; dzienne o godz. 3 po poł., wieczorowe o g. 8 i pół.

Szczegóły w programach.

Słabowite

Dzieci.

Haematogen D-ra Hommela

gorąco zalecany przez 5000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko Haematogen D-ra Hommela i nie brać fałszyfków.

Dr. N. Augustowski, Petersburg: „Stwierdzając w ciągu kilku lat Haematogen D-ra Hommela dla podtrzymania odżywienia i wzmocnienia u słabowitych dzieci, naszczepnie przekonałem się, że oddziaływa on znakomicie na wzmożenie i może być stosowanym przez nadzwyczaj słabe żołądki. Moja siostrzenica, w wieku 5 1/2 lat, z anemicznymi i białymi dziećmi zmieniła się po upływie jednego roku w silny i świetnie wyglądający”.

WAŻNE

dla handlu kolonialnego

KAWA

własnej palarni w gatunkach wyborowych (perłowa i płaska) hurtowo i detalicznie poleca skład towarów kolonialnych.

Ksawery Geyer

dawniej Wünsch

ul. Główna Nr. 21 róg Mikołajewskiej

Skład Masła kujawskiego B. Patzerow

i wyrób kefiru Mikołajewska 31

Posiada masło w wyborowych gatunkach oraz miod, kompoty i t. d. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dostawa do domów 2 razy dziennie. r1396 24

WIELKA WYSTAWA DROBIU

w Helenowie

urządzona przez Łódzki Oddział Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Gospodarstwa wiejskiego „Hodowli Drobiu” w piątek, sobotę, i niedzielę 8, 9, i 10 Grudnia 1911 roku.

Wejście: w piątek 50 kop. w sobotę 40 kop. a w niedzielę 30 kop. Wojskowi, uczniowie i dzieci płać połowę.

r1469-8-1

Skład win ruskich i zagranicznych, koniaków, likerów i wódek

A. P. CZKWIANOW

Łódź, Piotrkowska, 23, tel. 816.
Filja Piotrkowska 69, tel. 21-14.

Poleca na nadchodzące święta wina z własnych winnic (miejsowości Kachetja) naturalne kuracyjne w cenie kop. 40, 50, 60, 80 i Rbl. 1 za butelkę. Na składzie posiada dużo zapasy win koniaków i szampańskie pierwszorzędnych marek, oraz skład Astrachańskiego kawioru.

632-4-1

Wydawnictwo Tow. Akc. S. ORGELBRANDA S^{OW}



NAPOLEON I

(LEGIONY I KSIĘSTWO WARSZAWSKIE).

ALBUM ZAWIERAJĄCE OKOŁO TYSIĄCĄ ILUSTRACYJ — PODŁUG OBRAZÓW, PORTRETÓW, RZEZB, RYCIN (PAMIĄTEK) i t. d.

PRZYGOTOWAŁ DO DRUKU I OBJAŚNIŁ
ERNEST ŁUNIŃSKI.

Cena Rb. 9. W ozdobnej oryginalnej oprawie według rysunku St. SAWICZEWSKIEGO Rb. 11.

Skład główny w księgarni E. WENDE i S-ka (T. Hiż i A. Turkuł)

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.



Do pieców pokojowych
są
brykiety
niezrównane!

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**
Przejazd 21 i 80a. Tel. 17-09 i 28-60.

Światłolecznicy i Roentgenowski

INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radykałne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc piciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9, dla pań od 5-6; osobna poczekalnia.

„MARCELLA”

Nowo utworzony Magazyn Gorsetów

poleca najnowsze modele paryzkie, oraz specjalne fasony, odpowiadające wymaganiom obecnej Mody i Hyginy.

Warszawa, Bracka 18. Tel. 238-93.

Inhalatorjum

do wzięcia suchych, system, Körtinga, przy chorobach nosa gardła i dróg oddechowych, jak również przy zaburzeniach przemiany materji (szczególnie skrofuloza).

Otwarte codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 4-7 po poł. Spacerowa № 29. r. 119 0 1

Wielki wybór.

odpowiednie podarki gwiazdkowe!

Materiały na suknie popielna, pomarańczowa, etamina i t. d. wielki wybór.	Specjalny wybór Znacznego zapasu Resztek materiałów męskich
Materiały na kostjomy Krajowe i zagraniczne w najmodniejszych deseniach.	po cenach niezwykle niskich od 4 rb. — do 17 rb za garnitur
Materiały na bluzki we wszystkich gatunkach wielki wybór resztek.	

Bielizna dla służących
Halki jedwabne, alpagowe i t. p.

Dalej
Fartuchy Szale Chustki
Pończochy Firanki i t. d.

E. Stegmann Piotrkowska ul. № 144.

Ceny umiarkowane

Na Gwiazdkę! Nieb wala okazja!

Kostjumowe towary w deseniach, sukno i flanele.

Towary na suknie, gładkie i w deseniach z nich większa część za pół ceny.

Towary na bluzki w różnych gatunkach, duży wybór w resztkach.

Bielizna, fartuchy, chustki, rękawiczki, firanki, halki, szale i pończochy poleca

Amalia Hillermann
Widzewska 105, róg Nawrot.

Starszy felczer
D. ŁOKSZYN
Widzewska 10. Telefon № 20-58.
Akuratne wykonywanie wszelkich czynności felcerskich.
Codziennie szczepienie **ospy ochronnej** świeżą krowianką.

Dr. med. Z. Golc
choroby skórne i wener.
ul. Mikołajewska № 18.
Telefonu № 2060.
Godz. przyj. od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r. 376 16

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)
Dr. S. Sznitkind
ul. Średnia nr. 2.
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od 8-2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4-5 po poł. r. 218 201

Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi.
Zawadzka № 10.
Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci.
Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w

Dr. P. Grossman
Choroby wewnętrzne i dzieci
Piotrkowska Nr. 15
Telef. 21-33

Dr. med. Michał Kantor
Choroby Chirurgiczne
ul. POŁUDNIOWA 3
Tel. 18-27
Przyjmuje od 8-10 g. rano i od 3-6 po p.

Dr. med Goldfarb
powrócił
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9-12 rano od 6-8 wiecz. dla pań 5-6
W niedzielę tylko od 9-12.
Zawadzka 18.
r. 1368-20

Dr. REJT
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606” (interven). Leczenie elektrycznością (elektroizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godziny przyj.: od 8-1 rano i od 4-5 wiecz. W niedzielę i święta 9-2 po

Dr. Eugenia Kerez-Gerszuni
Choroby kobiece.
Ulica Piotrkowska 121
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18 07 r. 1123 0 1

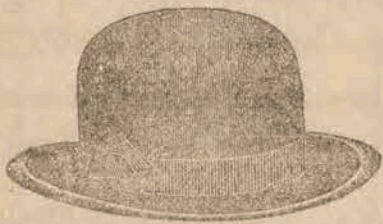
Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka) weneryczne, moczopłciowe i niemocy piciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606”
ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł., pań od 5-6 po poł. r. 8674 0 0

SPECJALISTA
Chorob skórnych, wenerycznych i niemocy piciowej
Dr. LEWKOWICZ
powrócił
Przy syphilisie stosowanie prep. „506”
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia № 38
od 9-1 i od 6-8 dla pań od 5-6 w niedzielę od 9 do 3. r. 1109 1 0

Dr. med. Leyberg
Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe
0-1, 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna.
Krótka 5. Telefon 26-50.

OSTATNIE NOWOSCI!

Piotrkowska 11.

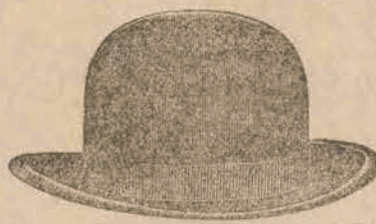


Sprzedaz Gwiazdkowa

Karola Goeperta

11. Piotrkowska 71.

Kapelusze, czapki sportowe, cylindry, szapoklaki i czapki karakułowe.



Teatr „URANIA“.

PROGRAM od 1 do 15 Grudnia t. b.
NADZWYCZAJNY PROGRAM.

Stepnoj
Rosyjski humorysta i wirtuoz na Olbrzymie-Harmonium.

Fely-Poly-Trio
Znakomity muzyczny akt.

The Two Collars
Znaani gladiatorzy oraz Pozty Plastyca.

Kitty and Morris
Zdumiewający angielski duet.

Wojciech Wróblewski
Polski monologista.

Mille J. Tuczyńska
Spiewaczka liryczna polskich pieśni.

5 Doro 5
Prawdziwy węgierski cyganie
Spiew i tańce nationalne.

Mac Morris
Excentryk z swoim Aeroplanem.

Les Morow's
Najslabiejy ekwilibrista na świecie.

The Eugenes
Zonglerzy.

URANIA-BIO zmiana obrazów.

Skład Futur
L. Pinkus i Ska

teraz Zielona № 1.
Nr. telefonu 920.

Pełca
na nadchodzący
sezon zimowy
Wielki wybór

GOTOWYCH FUTER
Zakłady,
Garnitury,
Skórki, Blamy
i Czapki.

Przyjmuje się również obsta-
iunki i reparacje.
Ceny umiarkowane!
Zielona 1.
1218-20-1

Fotel składany
bardzo lekki
i wygodny z kółkami
na gumach, dla chorego
do sprzedania. Piotrkowska 209 m. 6 II p. front

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Na karnawał do wynajęcia kostiumy maskaradowe, suknie wieczorowe skromne i wykwinne poleca pracownia sukien i okryć damskich p. f. A. Glanz Konstanyńska 18. 689-2-1

A. Meble z 5 cju pokoi sprzedam bardzo tanio garnitur mebli pluszowy, drugi jedwabiem kryty, trema, słupy, stoliczki, ekran, kredens, stół, krzesła łóżka, materace, bielizniarkę używalnie, szafy, otomane, lustro, obrazy, biurko, etażerkę. — Piotrkowska 223 m. 2. 788-5-1

A.A.A. Niezamożny uczeń wstępnej klasy prosi o bezinteresowne korepetycje. Łaskawe oferty w „Kurjerze” pod „Uczeń”. 665-3-1

Człowiek inteligentny, trzeźwy, sumienny i uczciwy z 15 letnią praktyką biurową z polskim rosyjskim i mniej niemieckim poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w adm. „N. K. Łódzkiego” dla „F. F.”.

Dom o 7 mieszkaniach ze sklepem do sprzedania ul. Heleny Nowe Chojny. Wiadomość Pabjanicka Szosa № 18 dom Kenicha, Piechota. 761-1-1

Do wynajęcia sklep murowany z mieszkaniem wędzarką szoną i stajnią na szosie Brzezińskiej szóstej wiorście od Łodzi zdalny na sklep kolonialny, spożywczy lub rzeźnicki, albo też na piwiarnię Okolica licznie zamieszkała z wiosną ma być przeprowadzony tramwaj. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu № domu 10 736-2-1

Dla robotników wielkie ustępstwo!! Skóra angielska na męskie i dziecinne ubrania jest nie do zdarcia. Ostrzegamy że „Lwia skóra” jest lichem podrobieniem, łokieć 40 kop. Piotrkowska № 128 m. 13.

Do sprzedania 3 sklepy, z kawiarnią z bilardami, 3 gospodarki po 10 morgów z ogrodami owocowymi i różnymi drzewami, 4 mile od Łodzi 5 placów w Alekszandrowie, 1 dom w cenie do 18 tysięcy rb. Wiadomość Podrzeczna 15, w kawiarni. 754-3-1

Darmo! na gwiazdkę otrzyma każdy do portretu ręcznie na płótnie malowany obrazek w specjalnej pracowni portretów S. Perek. Piotrkowska 81.

Do sprzedania trzy lustra trema i trzy fotole w zakładzie felczerskim Długa 5. 726-3-1

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania, Dziewina 31 m. 9: Inteligentna młoda izraelitka poszukuje posady rządzący gospodarstwem, lub towarzyski do starszej osoby. Łaskawe oferty pod lit „S. I.” w adm. „Nowego Kur. Łódzkiego”, 735-3-1

Jest cegła do sprzedania z rozzebranej fabryki bardzo tanio w fabryce Luriego, ul. Srednia № 81. Wiadomość na miejscu B. Rudzki. 558-14-1

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, ul. Pańska 23, Stanisław Jastrzebski. 772-2

Meble z 3 pokoi rozsprzedam tanio oraz maszynę nożną. Południowa 24-14. 766-3-1

Młody człowiek, władający językami polskim i rosyjskim jak również znający dobrze rachunkowość poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, choćby za niższym wynagrodzeniem. Ogrodowa 26 sień 13 m. 18. 738-2-1

Nadzwyczajna okazja. Wypredaż chustek wełnianych najlepszego gatunku 50% taniej. Konstanyńska № 3 m. 85. 618-10

Obiady przy Stowarzyszeniu Kucharek ul. Krótka № 8 prawa oficyna i-piętro. Przedewszystkiem nie restauracyjne lecz zdrowe i posilne po 40 kop. i bez napiwków. Dotychczasowi Sz. Konsumenty prawdę powyższego potwierdzą. r1467-14

Poczynałterja łączycka do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Łęczycy lub w Zgierzu, ul. Gołębia dom Gąsiorowskiego m.2 U. Łączkowski 771-3-1

Przyjmę 2 mężczyzn na mieszkanie ul. Franciszkańska 58 m. 14, nowy dom. 759-3-1

Przybłąkał się pies morengowaty, ogon obcięty. Odebrać można ul. Karolewska № 86 m. 5. 723-3-1

Potrzebni czeladnicy stolarscy Aleksandrowska 19. 742-3-1

Przybłąkał się pies duży czarny z białymi łatkami i obrozą. Odebrać można Folwark Stoki № 53 Stanisław Adamczewski. 750-3-1

Przybłąkał się pies maści ciemnonożółtej, szuja biała. Prawy właściciel odebrać może u Stanisława Michalekiego. Projesorska 3 (Radogoszcz). 748-2-1

Papier gazetowy na pudy i funty do sprzedania. Wiadomość w kantorze „Kurjera” Zachodnia 37.

Sklep kolonialno-dystrybucyjny Fabryczna 18 róg Zela znie do sprzedania. 755-

Sprzedam powóz na gumach. Wiadomość Dozorca Zarzew. 732-

Sklepik spożywczy sprzedam zaraz. Szosa Rokocińska № 53. 734-

Sklep z pokojem i kuchnią. Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 stycznia ul. Rozłazna 47. 744-

Uczeń 7-mej klasy prosi o warunki ewentualnie korepetycje. Oferty lub adresy w administracji dla „poszukujący” 75-

Umeblowane pokoje z oszklonymi wejściami, elektrycznym oświetleniem, telefon 21-90, wynajęcia ul. Zelona № 12.

Zaginął chłopiec 15-letni, w czapce, w garniturze, ubrany w garnitur, wy. Mieszka stałe, Widzew, Ruská № 12 m. 2. 770-

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Wain i Stellermana, na imię Stanisław Raczyński. 762-

Zaby sztuczne stare moździerze, zniszczone oraz złoto, kupuje. Pięć po 15 kop. w Bałuty, Zawadzka 13-6. Pikały, Furmański. 767-

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Piotrowskiego, na imię Władysław Piotrowskiego. 768-

Zaginął pugilares w kolorze, znajdowało się 11 rb. gotówką i 2 kwity wydane z Lombardu z ul. Południowej 20 i Zagniej 31 na zegarek i sakiewkę wy. Łaskawego znalazcę proszę się o oddanie za wyprzedzeniem Bolesławowi S. Długa 158. 727-

Zaginął pies buldog, żółty, obcięty, nos rozcięty. Wy znalazca ze hce go odnieść na ul. Ciemną № 94 sklepu. 731-

Zaginął paszport, wydany w gm. Buczek, pow. Łask, gub. piotrkowskiej, na imię Łuczak. 745-

Zaginęła książeczka legitymacyjna na wydania z magistratu Łódź, na imię Anny Zimor